

## Zakładnik

Džem

Robię to, robię sobie wbrew  
Tylko po to by zarobić na chleb  
Inne mam pragnienia, inne sny  
Tak usypia mnie monotonny rytm

Pod złotym kluczem jak  
Zakładnik  
Pod złotym kluczem jak  
Zakładnik

Dzień za dniem jak krople deszczu dwie  
Osiem godzin wieczność ciągnie się  
Przez ile lat będzie budził mnie z hipnozy tej  
Dziki syren dźwięk

Pod złotym kluczem jak  
Zakładnik  
Pod złotym kluczem jak  
Zakładnik

Mówisz mi  
Że widzisz we mnie  
Dwóch różnych ludzi  
Jak noc i dzień  
Jeden z nich po czwartej rodzi się  
Świetny facet, takim chcesz mnie  
A drugi z nich  
Ten który w pracy tkwi  
Ma spłoszoną twarz  
Jak kreda białą twarz  
Rusza się jak robot, jakby we śnie  
O nie!  
Takiego nie chcesz znać  
Nie!  
Zakładnik

Robisz to, robisz sobie wbrew  
Tylko po to by zarobić na chleb  
Inne masz pragnienia, inne sny  
Tak usypia Cię monotonny rytm

Pod złotym kluczem jak  
Zakładnik  
Pod złotym kluczem jak  
Zakładnik  
Pod złotym kluczem jak  
Zakładnik  
Pod złotym kluczem jak  
Zakładnik